X kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW WSPÓŁPRACY Z ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI**
(NR 5)
z dnia 13 czerwca 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny

– podkomisji stałej do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi (nr 5)

13 czerwca 2024 r.

Podkomisja stała do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi, obradująca pod przewodnictwem posła **Tadeusza Tomaszewskiego (Lewica)**, przewodniczącego podkomisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zapoznanie się z informacją dotyczącą systemu opodatkowania podatkiem dochodowym od osób prawnych w kontekście organizacji społecznych,

– wysłuchanie informacji na temat możliwości korzystania z uproszczeń w stosowaniu ustawy o pracowniczych planach kapitałowych przez organizacje pozarządowe.

W posiedzeniu udział wzięli: **Katarzyna Przewalska** dyrektor Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Damian Brodacki** główny specjalista w Departamencie Społeczeństwa Obywatelskiego Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Michał Braun** dyrektor Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, **Jerzy Płókarz** prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej, **Witold Zakrzewski** prezes Fundacji im. Ludwiki i Hipolita Małżonków Wawelberg, **Błażej Zając** prezes Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Porozumienie Wschód – Zachód", **Rafał Dymek** główny ekspert Polskiej Fundacji im. Roberta Schumana, **Piotr Frączak** koordynator Programu Rzecznictwa Krajowego Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych, **Julia Kluczyńska** ekspert do spraw rzecznictwa i działalności edukacyjnej Forum Darczyńców w Polsce oraz **Tomasz Schimanek** ekspert do spraw organizacji pozarządowych i programów społecznych Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce.

W posiedzeniu wzięła udział **Brygida Śliwka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych Kancelarii Sejmu.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Witam uprzejmie. Szanowni państwo, otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Porządek dzienny został przesłany łącznie z zaproszeniem. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie stwierdzam.

Witam serdecznie. Dzisiaj to rozmowa, jak z porządku wynika, z przedstawicielami Ministerstwa Finansów. Witam serdecznie panią Katarzynę Przewalską, dyrektor Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego, jak również innych przedstawicieli ministerstwa – pana Jacka Zielińskiego, pana Grzegorza Mazura oraz panią Agnieszkę Więcek. Witam przedstawicieli organizacji pozarządowych.

Szanowni państwo, informacyjnie tylko powiem, że w bazie projektów, które wpłynęły do laski marszałkowskiej, numer 445 ma nadany projekt Komisji do Spraw Petycji dotyczący podwyższenia kwoty uprawniającej do prowadzenia uproszczonej ewidencji przychodów i wydatków ze 100 tys. zł do 1 mln zł. Ten projekt, jak zauważyłem, został skierowany do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Jest i drugi, który jeszcze

nie ma numeru, dotyczący nowelizacji ustawy – Prawo o stowarzyszeniach. Wzorcowy statut, inaczej mówiąc, czyli szybsza rejestracja w oparciu o wzorcowy statut.

Szanowni państwo, przechodzimy do punktu pierwszego, mianowicie informacji dotyczącej systemu opodatkowania podatkiem dochodowym od osób prawnych w kontekście organizacji społecznych. Uprzejmie proszę przedstawiciela ministra finansów o przedstawienie informacji. Kto z państwa?

Naczelnik wydziału w Departamencie Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów Grzegorz Mazur:

Dzień dobry państwu. Grzegorz Mazur, Departament Podatków Dochodowych, Ministerstwo Finansów.

Jeżeli chodzi o kwestię rozliczania organizacji pozarządowych podatkiem dochodowym od osób prawnych (CIT), to te organizacje, tak jak większość podmiotów, są podatnikami tego podatku, więc co do zasady powinny rozliczać się tak jak wszyscy podatnicy. Niemniej jednak należy wziąć pod uwagę, że zarówno przepisy podatkowe, jak i inne, szczególne, wprowadzają bardzo dużo korzystnych rozwiązań kierowanych do tych organizacji. Większość z nich są to zwolnienia przedmiotowe dedykowane tego typu podmiotom lub też dotyczące określonych rodzajów wsparcia otrzymywanych przez podatników.

Wśród zwolnień przedmiotowych dedykowanych organizacjom pozarządowym należy wskazać przede wszystkim art. 17 ust. 1 pkt 4 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, który zwalnia od podatku dochody osiągane przez podatników, których celem statutowym jest określony rodzaj działalności preferowanej przez ustawodawcę. Są tam m.in. oświata, ochrona zdrowia i inne działania wspierane przez tego typu podmioty.

Kolejnym rozwiązaniem dla takich podmiotów jest zwolnienie skierowane do organizacji pożytku publicznego (OPP). Innymi regulacjami, które pozwalają zwolnić od podatku dochody określonych podmiotów, są zwolnienia przewidziane w art. 17 ust. 1 pkt 39 ustawy. Są one skierowane m.in. do związków zawodowych, partii politycznych, różnego rodzaju organizacji zrzeszających pracodawców, izb rolniczych czy izb gospodarczych. Wśród zwolnień skierowanych do organizacji pozarządowych można też wskazać zwolnienie dla kół gospodyń wiejskich, spółdzielni socjalnych czy przedsiębiorstw społecznych.

Tego typu podatnicy jak organizacje pozarządowe, tak jak wszyscy inni, mogą również korzystać ze zwolnienia dla dotacji otrzymywanych przez takie podmioty z budżetu państwa lub z budżetów jednostek samorządu terytorialnego. Chodzi też o środki otrzymywane od agencji rządowych lub wykonawczych.

Podatnicy ci mogą również korzystać z obniżonej do 9% stawki podatku CIT, oczywiście przy spełnieniu określonych, wynikających z ustawy warunków. Należy do nich zaliczyć status małego podatnika lub też gdy taki podmiot rozpoczyna prowadzenie działalności, plus jeszcze dodatkowo to, że wielkość osiąganych przez tego typu podmiot przychodów w roku podatkowym nie przekracza kwoty 2 mln euro.

Ponadto podatnicy ci mogą również korzystać z prowadzenia uproszczonej ewidencji przychodów i kosztów zamiast pełnej księgowości. Oczywiście tutaj muszą być również spełnione określone warunki wynikające z ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie lub też z ustawy o kołach gospodyń wiejskich, które przewidują generalnie analogiczne rozwiązania w stosunku do podmiotów prowadzących działalność na podstawie ustawy o OPP lub o kołach gospodyń wiejskich.

Jeżeli chodzi o możliwości wsparcia tego typu podmiotów, to ustawa o podatku dochodowym od osób prawnych przewiduje również możliwość odliczania przez podatników podatku CIT darowizn przekazywanych na ich rzecz. Podatnik, który przekaże darowiznę na rzecz takiego podmiotu, może odliczyć kwotę przekazanej darowizny, ale nie więcej niż 10% swojego dochodu.

Jednocześnie pragnę zwrócić uwagę, że większość tych podstawowych przepisów, przynajmniej jeżeli chodzi o art. 17 ust. 1 pkt 4 ustawy o CIT i pkt 6c, który jest dedykowany OPP, powstała już dość dawno. Widzimy potrzebę analizy oraz zastanowienia się nad możliwościami pewnych zmian i modyfikacji, żeby dostosować brzmienie

tych przepisów do aktualnych warunków społeczno-gospodarczych. Jesteśmy tutaj w bieżącym kontakcie z Kancelarią Prezesa Rady Ministrów, która odpowiada za sektor organizacji pozarządowych. Prowadzimy rozmowy, żeby wypracować jakieś rozwiązania czy dokonać analizy, co można byłoby zrobić czy zmienić, żeby wyjść naprzeciw oczekiwaniom tych organizacji. Jednocześnie musimy mieć na uwadze kwestie związane z budżetem państwa, z finansami publicznymi, gdyż należy pamiętać, że jeżeli będziemy rozmawiać o zwolnieniu z podatku, to oczywiście będzie się to wiązać z pewnymi negatywnymi konsekwencjami dla budżetu państwa. Na ten moment dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie. W takim razie bardzo proszę.

Dyrektor Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego Michał Braun:

Michał Braun, dyrektor Narodowego Instytutu Wolności…

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Witam serdecznie pana dyrektora.

Dyrektor NIW-CRSO Michał Braun:

Chciałem tylko uzupełnić…

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Nie powitałem pana. Przepraszam najmocniej.

Dyrektor NIW-CRSO Michał Braun:

Nic się nie dzieje. Chciałbym tylko uzupełnić i potwierdzić to, co padło na samym końcu, że zarówno NIW-CRSO, jak i Departament Społeczeństwa Obywatelskiego KPRM, a także oczywiście pani minister Buczyńska z ministrem Markiem Krawczykiem, są właśnie w stałym kontakcie z MF, z ministrem Domańskim i z ministrem Nenemanem. Bazując na postulatach organizacji pozarządowych, zwłaszcza na stu postulatach przygotowanych przez Ogólnopolską Federację Organizacji Pozarządowych (OFOP), jak i uwzględniając manifest przygotowany przez Forum Darczyńców w Polsce, skierowaliśmy do rozmów z ministerstwem konkretne pomysły na uproszczenia. Dotyczą one także kwestii związanych z podatkami.

Natomiast jednocześnie warto zauważyć, że wczoraj w KPRM ruszyło pierwsze spotkanie zespołu do spraw uproszczeń prawnych dla organizacji pozarządowych. Dzisiaj godzinę temu ruszył już właściwie zespół do spraw partycypacji, a za kilka godzin rusza kolejne forum, które skupiają czołowych ekspertów z zakresu współpracy z organizacjami pozarządowymi. No i z pewnością wszystkie te rozwiązania, o których mówimy, muszą też zostać w jakiś sposób skonsultowane czy przedstawione w gronie ekspertów, stąd oceniam, że jesteśmy w trakcie procesu, natomiast jesteśmy na dobrej drodze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję. Uprzejmie proszę. Proszę o przedstawienie się.

Główny ekspert Polskiej Fundacji im. Roberta Schumana Rafał Dymek:

Rafał Dymek, Polska Fundacja im. Roberta Schumana. Dzień dobry, panie przewodniczący. Dzień dobry państwu.

W ramach zespołu do spraw prawnych przy OFOP koordynowałem jakiś czas temu prace grupy roboczej składającej się z przedstawicieli różnych organizacji, która zajmowała się właśnie konkretnie tym podatkiem CIT. Pozwolą więc państwo, że przez chwilę przedstawię wnioski z prac tej grupy. Dziękuję przedstawicielom MF za gotowość do współpracy i za spostrzeżenie, że być może zapisy dotyczące zwolnień, biorąc pod uwagę, że były sformułowane w większości na początku lat 90. ubiegłego wieku, to już nie do końca czasem przystają do dzisiejszej rzeczywistości. Zgadzam się, że z jednej strony ten zakres zwolnień jest dosyć szeroki, ale niestety nie rozwiązuje problemu wszystkich organizacji, które działają dla celów społecznych i ogólnie pożytecznych.

Z tego, co pamiętam, w tym katalogu w pkt 4 mamy z jednej strony np. budowę dróg. Z drugiej strony proszę sobie wyobrazić, że np. organizacja zajmująca się ochroną praw człowieka ma bardzo wątpliwe możliwości wpisania się gdzieś właśnie w ten katalog w pkt 4, jeżeli nie ma statusu OPP. Można sobie wyobrazić sytuację, że kiedy taka organizacja otrzymuje jakąś darowiznę na swoje cele statutowe, to jest zobowiązana w całości – tak jak to często bywa – wydać darowiznę właśnie na określone cele, które darczyńca wskaże, a oprócz tego powinna tak naprawdę dodatkowo z własnych środków – mimo że to wszystko wydała – zapłacić 9% podatku CIT.

Dlatego naszym wnioskiem i naszą propozycją byłoby to, aby w pkt 39 w katalogu zwolnień, określonym w art. 17 ust. 1, dodać po prostu organizacje pozarządowe, o których mowa w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. To jest ten punkt, w którym zwalnia się nieprzeznaczone na działalność gospodarczą dochody różnych podmiotów, m.in. związków społeczno-zawodowych, organizacji rolników, izb rolniczych, partii politycznych, organizacji pracodawców itd. Pan wspominał ten punkt. Wydaje mi się, że rozwiałoby to różne wątpliwości. Dzisiaj często organizacje żyją w niepewności, czy coś jest np. działalnością oświatową albo kulturalną i mogą to podciągnąć pod zwolnienie, czy też, jeżeli będzie jakaś kontrola, będzie to poddawane w wątpliwość. Wydaje nam się, że nie ma uzasadnienia, dlaczego organizacje pozarządowe miałyby być traktowane inaczej, w tym przypadku mniej korzystnie, niż te wszystkie podmioty wymienione dotychczas w pkt 39. Dlatego postulujemy ich dopisanie.

Ostatnie zdanie. Zdaję sobie sprawę, że zawsze się pojawia wątpliwość, gdy jest jakieś zwolnienie, że jest ono kolejną furtką do ewentualnych kombinacji czy nadużyć. Szczególnie to jest jak najbardziej zrozumiałe ze strony MF, ale nie tylko. Proszę nam wierzyć, że my też wiele się nad tym zastanawialiśmy. Wśród nas były osoby, które i prowadzą organizacje pozarządowe, i prowadzą firmy prywatne. Analizowaliśmy wiele możliwości. Naprawdę proszę mi wierzyć, że jeżeli ktoś chce prowadzić działalność czysto zarobkową, to dużo prostsze i bardziej korzystne jest po prostu założenie zwykłej firmy na wszystkich tego typu zasadach niż zakładanie np. fundacji i w niewiadomy sposób próba zaoszczędzenia na podatku CIT, ponieważ i tak te pieniądze – nie wiem – poprzez zatrudnianie jakichś osób czy w inny sposób, czy poprzez składki na ubezpieczenia społeczne, czy poprzez podatki dochodowe, wcześniej czy później, są opodatkowane. To też braliśmy pod uwagę. Naszym zdaniem takiego zagrożenia nie ma. Stąd postulujemy takie właśnie rozwiązanie, jak wcześniej wspominałem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan Tomasz Schimanek.

Ekspert Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce Tomasz Schimanek:

Dziękuję, panie przewodniczący. Tomasz Schimanek, Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce.

Chciałem na dwie kwestie zwrócić uwagę i mam jedno pytanie do państwa z MF.

W nawiązaniu do tego, co Rafał powiedział, warto zwrócić uwagę, że w zeszłej kadencji Sejmu pojawił się nawet poselski projekt odpowiedniej zmiany, który absolutnie odpowiadał na te potrzeby, o których mówił Rafał, z tym że z uwagi na zakończenie kadencji nie był procedowany, więc jest jakby – że tak powiem brzydko – gotowiec, do którego można sięgnąć. Można to wykorzystać.

Jedna kwestia, bo to jest wszystko prawda, co pan powiedział, tylko że niekoniecznie dotyczy to organizacji pozarządowych. Wymienił pan te zwolnienia, ale w świetle ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, a my o takich organizacjach mówimy i ich ma dotyczyć zwolnienie, spółdzielnie socjalne, które rzeczywiście korzystają ze zwolnień, nie są organizacjami pozarządowymi. Związki zawodowe i organizacje pracodawców co prawda nimi są, ale w świetle ustawy nie mogą korzystać z tych uprawnień. Głównie więc organizacje korzystają z tego art. 17 i ze zwolnienia dla OPP, tak?

Tu wracam do pytania, bo my sami, tak jak Rafał mówił, też poszukiwaliśmy, żeby oszacować skalę… Czy MF jest w stanie np. podać taką liczbę podatników, którzy korzystają z tych dwóch zwolnień, czyli z art. 17 ust. 1 pkt 4 i ze zwolnienia dla OPP,

bo to nam by też jakby ułatwiło debatę i później ewentualnie np. dyskusję w Sejmie nad tym projektem? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję. To może od razu, żebyśmy… Uprzejmie proszę.

Naczelnik wydziału w departamencie MF Grzegorz Mazur:

Tak. Jeśli chodzi o te przepisy, które przywołałem w swojej wypowiedzi, oczywiście część nie jest jakby skierowana bezpośrednio do organizacji pozarządowych w rozumieniu art. 3 ust. 2 ustawy o OPP, ale wskazuję rozwiązania, które generalnie są w jakiś sposób dedykowane nie stricte podmiotom prowadzącym działalność gospodarczą i spółkom, tylko tym organizacjom i podmiotom, które wpisują się w jakiś sposób w działalność charytatywną czy społecznie użyteczną. Oczywiście więc pkt 4 i pkt 6c, co pan powiedział, to są główne przepisy, z których organizacje pozarządowe korzystają, gdyż pkt 6c dedykowany jest organizacjom posiadającym status OPP, a pkt 4 innym podmiotom, które prowadzą społecznie użyteczną działalność wskazaną w tym przepisie. To są dwie podstawowe regulacje.

Co do pytania w zakresie liczby podmiotów, które korzystają z tych zwolnień, to w tym momencie nie odpowiem panu, gdyż powiem tak, że podatnicy, składając zeznanie CIT-8 wraz z załącznikiem CIT-8/O… Są tam wymienione różnego rodzaju zwolnienia, z których podatnicy korzystają. Wydaje mi się, że pkt 4 i pkt 6c być może są wyszczególnione jako jednostkowe zwolnienia. Na tej podstawie być może liczbę podatników z nich korzystających można byłoby stwierdzić czy zweryfikować, ale nie odpowiem panu w tym momencie, czy to faktycznie tak jest skonstruowane i czy na podstawie formularzy podatkowych można tę liczbę podatników – że tak powiem – wyłuskać z systemu.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Uprzejma prośba do MF, żeby w trybie roboczym można byłoby tę informację przygotować i przesłać do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Naczelnik wydziału w departamencie MF Grzegorz Mazur:

Oczywiście, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

To będzie zapewne przydatne w dalszych pracach.

Tak, tak, dostrzegam. Teraz może najpierw pani, a potem pan. Uprzejmie proszę.

Ekspert Forum Darczyńców w Polsce Julia Kluczyńska:

Dzień dobry. Julia Kluczyńska z Forum Darczyńców w Polsce. Czy teraz mnie słychać?

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Lepiej. Tak.

Ekspert Forum Darczyńców w Polsce Julia Kluczyńska:

Lepiej? Dobrze. W pełni popieramy postulaty i głosy, które wypowiedzieli moi przedmówcy reprezentujący OFOP. Uważamy, że temat jakiejś luki w przepisach czy po prostu tych przepisów, które są obecnie i które są całkowicie nieadekwatne do nowoczesnej działalności społecznej, to jest teraz jeden z najważniejszych tematów i największych problemów organizacji społecznych. Dziękujemy więc bardzo panu przewodniczącemu za podjęcie tego tematu. Dziękujemy panu z MF za wszystkie wyjaśnienia.

Mam może dwa pytania, ale też chciałam tylko odnieść się do tego, co powiedział dyrektor Braun. Rzeczywiście w tym momencie jest kilka forów i miejsc, w których toczą się rozmowy o organizacjach społecznych, ale mam wrażenie, że przywołane zespoły, które rozpoczynają w tym tygodniu prace, to jest jakby zupełnie inny temat. Inna jest rola tamtych zespołów. Temat CIT, o którym dzisiaj rozmawiamy, jest bardzo techniczny i całkowicie mieszczący się w kompetencjach MF. Tak naprawdę, jak powiedział Tomasz Schimanek, mamy tutaj gotowca. W związku z tym wyjęłabym temat CIT z rozważań o innych działach i z innych działań pani ministry Agnieszki Buczyńskiej.

Bardzo się cieszę, że dzisiaj mamy przedstawicieli MF, bo chciałam się spytać, jaki jest właśnie stan prac i tych rozmów, o których pan wspomniał, w rządzie o tym

projekcie. Czy te rozmowy mają jakiś konkretny harmonogram? Kiedy możemy się spodziewać, że zostanie w tej rozmowie o konkretnych zmianach, czyli w rozmowie eksperckiej, podatkowej, w której jako strona społeczna chcemy brać udział, a mamy też swoich ekspertów podatkowych i prawników… Jesteśmy gotowi, żeby do tej rozmowy się włączyć, ale chcielibyśmy właśnie wiedzieć, kiedy to nastąpi. Kiedy będzie przestrzeń do tego, że możemy po prostu rozmawiać o konkretnych rozwiązaniach legislacyjnych? Rzeczywiście naturalnym jakby miejscem do ich stworzenia jest MF. To jest po prostu pytanie o to, co dalej, jaki jest harmonogram i kiedy będzie miejsce do podjęcia konkretnych prac po to, żebyśmy rzeczywiście mogli jak najszybciej zobaczyć rządowy projekt zmian, który następnie przejdzie przez ścieżkę legislacyjną. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję. Pan Jerzy Płókarz.

Prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, reprezentuję dwie organizacje, które od kilkudziesięciu lat walczą o swobodę działania organizacji społecznych, zwłaszcza stowarzyszeń członkowskich. Trzy kadencje temu udało nam się doprowadzić do zwolnienia części organizacji z obowiązku prowadzenia rachunkowości. Niestety wywalczyliśmy tylko szczątkowy limit 100 tys. zł przychodu, co przy małych organizacjach rzeczywiście dało efekt, a takich organizacji jest bardzo dużo, ale nie zapominajmy o organizacjach większych. Na przykład organizacja, którą reprezentuję, miała 310 jednostek terenowych i musiała z nich zrezygnować. Przekształciliśmy je w grupy członkowskie, bo inaczej prowadzenie rachunkowości by nas po prostu zniszczyło.

Nie rozumiemy, dlaczego organizacje społeczne – mówię konkretnie – non profit, które z zasady nie generują podatków, bo nie działają w celu zysku, zarobku i nie mają przychodów, które podlegałyby opodatkowaniu, są traktowane przez nasze państwo bardziej restrykcyjnie niż przedsiębiorstwa, które z zasady działają biznesowo w celu osiągnięcia zysku i generują podatki. Dlaczego nie możemy być traktowani choćby na równi z takimi podmiotami? One mają CIT-8, a dopiero przy osiągnięciu przychodu 2 mln euro podlegają obowiązkowi pełnej rachunkowości. Natomiast organizacje społeczne jeszcze do tego momentu, o którym mówiłem, że udało nam się wywalczyć ten szczątkowy limit do 100 tys. zł, miały od zera złotych.

Pamiętajmy, że zarówno koszty, jak i dolegliwości związane z prowadzeniem pełnej rachunkowości niestety niszczą organizacje. Powodują, że nie przychodzą społecznicy, którzy chcą działać pro publico bono, non profit, nie dla zysku. Po prostu te formalności ich zrażają. Jest bardzo trudno dzisiaj namówić kogoś do aktywności społecznej: „Przyjdź. Zrób coś dla dobra wspólnego”. Jak wreszcie ktoś się znajduje, a mówimy mu: „Słuchaj, ale musisz taką biurokrację wypełnić”, to odpowiada: „No ale po co? Przecież to jest niezarobkowe” i słyszy: „Ale przepis obowiązuje”. To on wtedy mówi: „Nie. To dziękuję. Nie będę się udzielał w stowarzyszeniu formalnym. Pójdę do parku, posypię ziarna gołębiom i coś zrobię pożytecznego dla przyrody”. Taka jest prawda.

Trzeba pamiętać, że organizacja społeczna, która nie działa w celach zarobkowych, jest tworem z jednej strony bardzo potrzebnym w państwie, bo realizuje masę zadań dużo taniej niż takie samo zadanie zlecone służbom państwowym, bo przecież my wyręczamy w wielu dziedzinach instytucje państwowe, ale z drugiej strony jest tworem niezwykle delikatnym. Trzeba pamiętać, że zdmuchnąć ten delikatny twór jest bardzo łatwo. Należy o to dbać. Cały czas powtarzam, że mówię o organizacjach, które nie działają gospodarczo, nie prowadzą działalności gospodarczej.

Nawet tego typu kuriozum od lat funkcjonujące w przepisach fiskalnych… Tutaj uśmiech do pani dyrektor. Proszę zwrócić uwagę na pkt 40 w art. 17. Mówi o czym? Że zwalnia się przychody organizacji społecznych ze składek członkowskich. Przepraszam. A co to za przychód? Przecież to nie jest przychód. Przypominam, że stowarzyszenie społeczne ma status podmiotu o własności prywatnej. Kto jest właścicielem tego podmiotu? Ano członkowie stowarzyszenia. A więc czym są składki członkowskie, które właściciele wpłacają do wspólnej kasy? Przepraszam bardzo, ale jest to kapitał własny

danych właścicieli. To nie jest przychód zewnętrzny. Nie powinien być wliczany do przychodów tej jednostki.

Tutaj tego typu prośba, bo należy docenić to, co generalnie czuje się, jeżeli chodzi o fiskusa, że jednak podchodzi z sympatią do organizacji społecznych. Za to głęboki ukłon, bo stoją państwo na straży budżetu. Oczywiście wszystko z uwzględnieniem interesu, żeby nie było nadużyć, żeby ktoś pod szyldem organizacji społecznej nie tłukł biznesu. To jednak warto się pochylić i raz wreszcie może nie na zawsze, ale na długi czas uregulować zasady funkcjonowania i rozliczania sprawozdawczości organizacji społecznych. Po co sprawozdanie finansowe organizacji, która nie generuje żadnych opodatkowanych przychodów? Nie mówię, żeby organizacja się nie rozliczała. Jak najbardziej ma obowiązek się rozliczyć. Państwo musi mieć nad tym pełną kontrolę. Skoro jednak CIT-8 wystarcza do przeprowadzenia pełnej kontroli, pełnego nadzoru nad jednostką gospodarczą, to dlaczego nie wystarcza w przypadku organizacji społecznej, która nie generuje zarobków, nie uzyskuje ich, nie działa w celach zarobkowych? Głęboki ukłon w stosunku do państwa. Mamy początek kadencji. Może wreszcie, wracając do tematu sprzed trzech kadencji, uda się zrobić coś, co pozwoli na rozwój tych organizacji?

Proszę państwa, na 120 tys. zarejestrowanych organizacji w naszym kraju działa ich zaledwie niewielki procent. Dlaczego? Ano są uśpione. Metoda nie w tym, żeby wykreślić te, które nie działają. Uważam, że w interesie naszego państwa jest to, by stworzyć takie warunki, żeby ci ludzie zechcieli wznowić swoją aktywność, bo to jest olbrzymi potencjał. To miliony ludzi, miliony obywateli, których na dzień dzisiejszy przepisami po prostu zrażamy do udzielania się społecznie na rzecz ogółu. Nie robimy tego umyślnie, ale przez przypadek, dlatego że nie jest to zrobione kompleksowo. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie. Bardzo proszę pana dyrektora.

Dyrektor NIW-CRSO Michał Braun:

Krótko odniosę się do tej wypowiedzi. Oczywiście sam fakt tego, że w rządzie Donalda Tuska jest osobna ministra do spraw społeczeństwa obywatelskiego też pokazuje, że otwarcie na te tematy jest duże. Pani ministra od samego początku mówiła, że uproszczenia będą priorytetem. Kwestie związane z uproszczoną księgowością mamy na uwadze i rozmawiamy o tym z MF. Tutaj bez szczegółów, ale mogę powiedzieć, że w tej sprawie chyba jest ogólny konsensus. Widzimy pewną licytację. To znaczy, że zaczęliśmy kadencję od jednego projektu, że to ma być 300 tys. zł, potem był temat 500 tys. zł, a teraz wchodzi kolejny już projekt Komisji do Spraw Petycji, gdzie mowa o wysokości 1 mln zł. Oczywiście jest pytanie, jaka to powinna być kwota. Natomiast rzeczywiście wprowadzone zostało to już 8 lat temu. Wielu współautorów tego pomysłu i tego, że tak się stało – że tak powiem – jest na sali.

Chciałbym natomiast zwrócić też uwagę na jedną rzecz, że jeżeli jednak mówimy z jednej strony o konieczności różnego rodzaju przywilejów dla organizacji, które jak najbardziej są zasadne, to musimy też sobie zdawać sprawę, że za tym idą także pewne dodatkowe obowiązki. Nie powinno być tak, że w momencie, kiedy rozmawiamy o obowiązkach dla organizacji pozarządowych, mówimy: „Nie, nie. Zróbmy tak samo jak firmy", a jak mówimy o przywilejach, to pada: „Nie, to jednak nie są firmy. Trzeba im dać dodatkowe przywileje". Prawda? Za pewnymi przywilejami idą pewne obowiązki, chociażby związane z zapewnieniem maksymalnej transparentności wydatkowania pieniędzy publicznych przez organizacje pozarządowe, która jest też wartością sektora i wartością samych organizacji.

Natomiast zapewniam, że analizowane są wszystkie te tematy, o których mówimy, ale też te, o których była mowa ze strony organizacji pozarządowych, bo tych postulatów jest znacznie więcej niż tylko kwestia CIT. Są przecież właśnie i kwestie związane z darowiznami, i kwestie związane ze składkami członkowskimi, jak i wiele innych. Wszystkie one są analizowane i o nich też dyskutujemy.

Było też pytanie o harmonogram. Wydaje mi się, że odpowiedź jest taka, że zdajemy sobie sprawę, że to jest sprawa bardzo pilna. Staramy się procedować to jak najszybciej, ale też na forum będziemy o tym… Jest też tak, że w momencie, kiedy te projekty będą

już przygotowane, na pewno będą projektami rządowymi, więc przejdą też pełną ścieżkę konsultacji, a sam ich rdzeń jest w postulatach organizacji pozarządowych. Nie stanie się to więc na pewno z dnia na dzień. Nikt nie będzie tym zaskoczony bez jakiejś formy szerokich konsultacji.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Prezes KSR SSR Jerzy Płókarz:

Dziękuję. Panie dyrektorze, organizacja, która złożyła petycję i ją podpisała, była tylko jedna. Natomiast prawdą jest, że działaliśmy z poparciem i z pomocą polityków Platformy Obywatelskiej. Wtedy m.in. pan senator Jarosław Duda nas bardzo mocno wspierał, jak i szereg innych osób, np. pan poseł Witold Pahl, który był prawnikiem i sędzią. Tak to wyglądało. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję. Bardzo proszę. Czy ktoś z państwa jeszcze w tej sprawie? Uprzejmie proszę.

Prezes Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Porozumienie Wschód – Zachód" Błażej Zając:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Błażej Zając, Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalnego „Porozumienie Wschód – Zachód", jak również Rada Działalności Pożytku Publicznego, w której mam zaszczyt pełnić funkcję przewodniczącego zespołu do spraw interwencji.

Chciałbym podnieść temat opodatkowania składek członkowskich płaconych przez organizacje pozarządowe do związków i stowarzyszeń czy – szerzej mówiąc – federacji organizacji pozarządowych. Mamy w tej chwili taką sytuację, że zgodnie z ustawą o podatku CIT organizacja pozarządowa, która wpłaca składkę członkowską do związku stowarzyszeń, jest zobowiązana ująć przychód przeznaczony na wydatek poniesiony na tę składkę w rocznej deklaracji CIT i zgłosić ją do opodatkowania. Jest to bardzo niesprawiedliwe w porównaniu do przepisów prawnych obowiązujących przedsiębiorców, którzy, płacąc składki do organizacji pracodawców czy izb gospodarczych, przynajmniej w części mogą liczyć na zwolnienie z opodatkowania tego przychodu przeznaczonego na cel składki członkowskiej. Natomiast organizacje pozarządowe całą tę składkę wpłacaną do związku stowarzyszeń muszą zgłosić do opodatkowania i zapłacić od tego podatek CIT.

W związku z tym chciałbym zgłosić postulat, aby w ustawie o podatku CIT w całości ująć w wykazie przychody organizacji pozarządowych przeznaczone na składki członkowskie wpłacane do związków stowarzyszeń, ale też innych porozumień, federacji i sieci zrzeszających organizacje członkowskie. Postuluję, aby to całkowicie zwolnić z podatku i tym samym zrównać prawa organizacji pozarządowych w tym względzie z przedsiębiorcami. Szczególnie jest to ważne w kontekście tego, że w różnych gremiach, gdzie spotykają się przedstawiciele zorganizowanego społeczeństwa obywatelskiego, coraz więcej mówi się o potrzebie sieciowania organizacji pozarządowych, jak również o tym, że udział daje wiele korzyści dla rozwoju organizacji pozarządowych.

Zgłasza się bardzo wiele organizacji pozarządowych, których jedynym przychodem zgłaszanym w deklaracji CIT do opodatkowania jest właśnie składka członkowska. Często to jest składka w wysokości 50 zł czy 100 zł, ale nieraz jest wyższa. Dla organizacji jest to problem, że inaczej byłaby całkowicie zwolniona z podatku i nie rozliczałaby tego, natomiast jedyny wydatek niejednokrotnie zgłaszany do opodatkowania CIT przez organizację to jest właśnie ta składka. Nie widzę uzasadnienia dla tego, żeby taki stan rzeczy utrzymać w obowiązującym systemie prawa. Bardzo prosiłbym o rozważenie możliwości, aby wprowadzić taką zmianę w ustawie o podatku CIT. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję. Jeszcze uprzejmie proszę panią Julię.

Ekspert Forum Darczyńców w Polsce Julia Kluczyńska:

Dziękuję bardzo za wszystkie informacje i wyjaśnienia. Ponawiam prośbę i apel o doprecyzowanie – czy dzisiaj na tym spotkaniu, czy może w ślad za dzisiejszym spotkaniem – informacji o tym, kiedy możemy się spodziewać konkretnych projektów albo założeń konkretnych projektów. Bardzo ważnym aspektem naszego rzecznictwa jest bowiem to, że postulowaliśmy, że jako organizacje społeczne nie chcemy być włączani na samym końcu procesu legislacyjnego. Pewną cechą ostatnich 8 lat było to, że konsultowano z nami gotowe projekty i w zasadzie pozostawały nam tylko uwagi techniczne. Mówimy tutaj o bardzo ważnych zmianach, których czujemy się współautorami, dlatego chcielibyśmy zostać włączeni z ten proces jak najszybciej. Nie wątpię, że państwo jako poważne i dobrze zorganizowane instytucje na pewno mają wewnętrzne deadline'y i harmonogramy tych prac. Wiecie, kiedy one ujrzą światło dzienne. Uważam, że to jest informacja, którą my jako strona społeczna i partner w tych rozmowach powinniśmy mieć jak najszybciej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pan dyrektor Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego uśmiechał się w momencie, kiedy mówiła pani o dobrze zorganizowanych wszystkich rzeczach, więc zapewne tak jest.

Szanowni państwo, jeśli mogę prosić o wyjaśnienie tej ostatniej kwestii, a mianowicie poruszonej sprawy składki do związku stowarzyszeń, to proszę o głos ze strony ministerstwa.

Naczelnik wydziału w departamencie MF Grzegorz Mazur:

Nie przesądzając jeszcze…

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Momencik, bo muszę powiedzieć, że to nie jest świadomość powszechna po stronie sektora pozarządowego. Mamy np. cały sektor sportu, czyli przynależność do polskich związków sportowych, przynależność do zrzeszeń itd. W swojej długoletniej praktyce nie spotkałem się z faktem, że zgłaszano te składki do opodatkowania.

Momencik, bo w związku z tym chciałbym prosić o wyjaśnienie właśnie tej sprawy. Po jednej stronie jest tak, jak tutaj pan Błażej wspominał, mówiąc że jest ten obowiązek, a po drugiej stronie praktyka jest chyba trochę inna. Gdybym szedł tym tropem, o którym pan mówi, to gdy np. Ochotnicza Straż Pożarna, która posiada osobowość prawną, wpłaca składkę na rzecz oddziału gminnego lub innego, to rozumiem, że ta składka pana zdaniem powinna być zgłoszona do opodatkowania.

Prezes SSK „Porozumienie Wschód – Zachód" Błażej Zając:

Jeżeli mogę, panie przewodniczący, tak, jestem świadom tego, że praktyka jest bardzo często odmienna od tego, jak mówią przepisy w tej sprawie. Tak jak pan przewodniczący powiedział, organizacje pozarządowe nie są świadome tego obowiązku wynikającego z ustawy o podatku CIT. Część organizacji składki płacone do związków stowarzyszeń zgłasza do opodatkowania, a duża część nie zgłasza, natomiast potem przy ewentualnej kontroli przeprowadzanej np. przez urząd skarbowy okazuje się, że zgodnie z prawem organizacja pozarządowa miała obowiązek tę składkę opodatkować. Wiele takich zgłoszeń było do mnie, że organizacjom nakazano zapłatę zaległego podatku za wszystkie te składki i korektę CIT, jak również zapłacenie odsetek od zaległych i niezapłaconych podatków.

Natomiast odnośnie do kwestii OSP tutaj nie jestem w stanie odpowiedzieć, ponieważ niestety nie znam szczegółowych przepisów dotyczących OSP.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

To pójdę dalej. Ułatwię panu czy również państwu pytanie. Przykładowo w sporcie jest zrzeszenie, które skupia osoby prawne, kluby sportowe mające charakter zarejestrowanych sądownie, zarejestrowanych u starosty, klubów uczniowskich, ale wszystkie jako osoby prawne. One płacą składkę członkowską na rzecz tego zrzeszenia. Jest np. 300 takich klubów. Nie spotkałem się z tym, żeby któreś z nich to sugerowało albo ktokolwiek powiedział o tym, że: „W związku z przynależnością do nas i płaceniem

składki macie obowiązek podatkowy od tej składki członkowskiej”. Tak to rozumiem. Tak?

Prezes SSK „Porozumienie Wschód – Zachód” Błażej Zając:

Przykłady, o których mówię, dotyczą stowarzyszeń i fundacji, które działają w oparciu o ustawę – Prawo o stowarzyszeniach i o ustawę o fundacjach. Natomiast te organizacje sportowe prawdopodobnie również mogą działać w oparciu o ustawę o sporcie i korzystać ze szczególnych przepisów.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Nie. Ten przykład, który podaję…

Prezes SSK „Porozumienie Wschód – Zachód” Błażej Zając:

Tutaj nie mam wiedzy, panie przewodniczący, jak to wygląda w przypadku sportowych organizacji.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Działają na podstawie ustawy – Prawo o stowarzyszeniach. Tak, bo są zarejestrowane sądownie. Związek tych stowarzyszeń też jest zarejestrowany sądownie na podstawie ustawy – Prawo o stowarzyszeniach. A tak jest – nie wiem – w szkolnym związku sportowym, w ludowych zespołach sportowych, w Akademickim Związku Sportowym itd. Nigdzie do tej pory nie słyszałem o tym problemie.

Naczelnik wydziału w departamencie MF Grzegorz Mazur:

Chciałbym zwrócić uwagę na obecnie obowiązujące przepisy podatkowe w kontekście zwolnień dedykowanych organizacjom pozarządowym. Nie jest to zwolnieniem podmiotowym. Jest to zwolnienie przedmiotowe, które zwalnia od podatku dochody przeznaczone na cele statutowe. Dość bogate jest orzecznictwo sądów, które mówią, że nie każdy wydatek ponoszony przez taką organizację jest ponoszony na cele statutowe. W takim przypadku tego typu wydatki podlegają opodatkowaniu.

Jeżeli chodzi o składki członkowskie, to powiem, że do mnie czy do Departamentu Podatków Dochodowych nie docierały sygnały w kontekście wątpliwości czy jakichś problemów związanych ze składkami członkowskimi ponoszonymi przez organizacje pozarządowe. Generalnie składki ponoszone przez podatników CIT dla podmiotu, który to ponosi, stanowią koszt uzyskania przychodów. Jeżeli chodzi o organizacje pozarządowe, tak jak powiedziałem, nie docierały do nas sygnały związane z tym, czy to podlega opodatkowaniu, czy nie, czy jest traktowane jako wydatek na cel statutowy. Można się zastanowić, czy celem statutowym, jeżeli mamy np. organizację, której celem statutowym jest ochrona zdrowia… Jeśli ona ponosi składki na rzecz organizacji, która jest organizacją ją zrzeszającą, to czy tego typu wydatek na składkę jest realizacją celu statutowego w postaci ochrony zdrowia? To pewnie jest otwarte pytanie. Ktoś powie, że jest to cel statutowy, a ktoś inny powie, że nie jest to cel statutowy.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

W przykładach, o których mówiłem, po to te organizacje skupiają się w zrzeszeniach, żeby realizować zadania statutowe.

Uprzejmie proszę, jeszcze pan może najpierw.

Główny ekspert Polskiej Fundacji im. Roberta Schumana Rafał Dymek:

Rafał Dymek ponownie.

Tak, pomogę tutaj państwu w rozstrzygnięciu tego. Chciałem potwierdzić to, co wcześniej pan mówił, że ten problem istnieje i on się wiąże mniej więcej z tym, co pan powiedział na końcu. To znaczy, że niektórzy podważają to, iż taka składka jest wydatkiem na cele statutowe. Z mojego punktu widzenia jest to niezasadne podważenie, jeżeli jakaś organizacja zajmująca się ochroną zdrowia zrzesza się w większej federacji po to, żeby skuteczniej działać – przy pomocy wspólnych działań – razem z innymi organizacjami, które też zajmują się ochroną zdrowia. Nie mówimy przecież o przypadku, w którym organizacja zajmująca się ochroną zdrowia zrzesza się w federacji zajmującej się piłką nożną, prawda? Oni się zrzeszają raczej branżowo. No to ona się po to zrzesza,

żeby lepiej realizować cele statutowe. Moim zdaniem więc jak najbardziej jest zasadne uznanie, iż taka składka stanowi realizację celu statutowego.

Jest to bardziej kwestia nie przepisów, tylko kwestia interpretacyjna, ale to tym bardziej potwierdza, że gdybyśmy zrealizowali przedstawiony przez OFOP postulat i po prostu zwolnili na podstawie pkt 39 z podatku CIT organizacje pozarządowe, tak jak związki zawodowe itd., jeśli chodzi o ich dochody nieprzeznaczone na działalność gospodarczą, to różne dylematy, z którymi tutaj się zmierzamy… A ten dylemat, o którym pan powiedział, to nie jest jedyny, żeby było jasne, bo dużo innych mógłbym przytoczyć, ale byśmy do wieczora tutaj siedzieli. Jednym ruchem przecięlibyśmy te dylematy i różne wątpliwości, a potem przykre sytuacje, bo to jest przecież zazwyczaj właśnie tak, że organizacje nie są świadome.

Tu przecież nawet nie chodzi o to, że ktoś nie chce od 50 zł zapłacić 9% CIT. Organizacje nie są świadome. To po pierwsze. Po drugie, jest to bardzo dużo, kolokwialnie mówiąc, papierologii. Po trzecie, po kilku latach ktoś przychodzi i to wyciąga. Dla tych ludzi, którzy działają przecież społecznie, to jest i stres, i dodatkowe obowiązki, i jakieś dodatkowe koszty. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję. Już momencik, bo najpierw poprosimy o odpowiedź. Jeszcze tylko chciałem coś dodać do tego zestawu wątpliwości.

Mamy to zwolnienie na konkretne cele dla organizacji pozarządowych. Natomiast, jak pan wspomniał, w ustawie o kołach gospodyń wiejskich jest zwolnienie do 100 tys. zł. To zwolnienie dla koła gospodyń wiejskich na prowadzenie działalności statutowej, która oczywiście w ustawie też jest określona, ale chyba tam wychodzi poza to, co jest w ustawie podatkowej, czyli jest szersze niż ustawa podatkowa, która mówi o zwolnieniach dla pozostałych organizacji, które działają w oparciu o ustawę – Prawo o stowarzyszeniach itd. Tutaj więc warto byłoby to też skorelować, żeby nie było tak, że wysepki, które powstały na podstawie dedykowanych ustaw, są inaczej regulowane, a de facto należą do sektora organizacji pozarządowych.

Może najpierw uprzejma prośba o odpowiedź, a potem jeszcze pytania dodatkowe.

Naczelnik wydziału w departamencie MF Grzegorz Mazur:

Odnosząc się do kół gospodyń wiejskich, to zwolnienie im dedykowane jest w ustawie CIT-owskiej. To jest pkt 39a, który literalnie wskazuje, że dochody kół gospodyń wiejskich są wolne od podatku w części przeznaczonej na cele statutowe. To 100 tys. zł, o których pan przewodniczący powiedział, że są w ustawie o kołach gospodyń wiejskich. Dotyczy to możliwości prowadzenia uproszczonej ewidencji przychodów i kosztów. To jest na zasadzie analogicznej jak dla organizacji pozarządowych z ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

To, co powiedział pan dyrektor. Analizujemy i rozmawiamy o różnych aspektach, nie tylko stricte podatkowych w kontekście zwolnienia, ale też np. właśnie o tej uproszczonej ewidencji. Jeżeli będzie decyzja o zmianie, to te limity będą zmieniane zarówno dla organizacji pozarządowych, jak i – rozumiem – dla kół gospodyń wiejskich, żeby tutaj te podmioty były w podobny sposób traktowane pod kątem możliwości prowadzenia uproszczonej ewidencji przychodów i kosztów.

Jeszcze jedno zdanie, odnosząc się do pana wypowiedzi. Tak, oczywiście jest tutaj pewnie dużo problemów i wątpliwości związanych z zakresem tego zwolnienia. Dlatego, tak jak powiedziałem na wstępie, my we współpracy rozmawiamy m.in. z KPRM i analizujemy różne możliwości czy różny kształt tych rozwiązań, żeby wsparcie czy zwolnienie skierowane do organizacji pozarządowych było takie, które mogłoby w jakiś sposób pozwolić to wyeliminować czy w szerszy sposób podejść do tych podmiotów. Mimo wszystko jednak jest to przedwczesne w tym momencie, ażeby wskazać, jaki to będzie kierunek czy jakie będzie umiejscowienie tego zwolnienia, czy to będzie ten czy inny punkt.

Dopóki nie zostaną podjęte jakieś decyzje i przyjęte rozwiązania, to jest przedwcześnie, by tutaj o tym mówić. To w kontekście tego, co pani powiedziała, pytając o harmonogram. Chodzi o pytanie dotyczące tego, kiedy będzie projekt. Dopóki nie zostanie

w jakiś sposób ustalony i zdecydowany zakres tych przepisów, to trudno tutaj cokolwiek powiedzieć.

A jeżeli chodzi o proces legislacyjny, to myślę, że gdy będzie to projekt rządowy, tak jak tutaj pan dyrektor powiedział, to on przejdzie taką ścieżkę legislacyjną, jaka jest dla projektów rządowych, wraz z konsultacjami i z uzgodnieniami, gdzie każdy zainteresowany podmiot, zarówno ten, do którego zostanie skierowany taki projekt do wyrażenia opinii, jak również każdy, kto chce zgłosić jakieś uwagi i zastrzeżenia, będzie mógł to zrobić. Proszę pamiętać, że projekty rządowe są wpisywane do wykazu prac legislacyjnych Rady Ministrów. Wtedy są jakby te pierwsze informacje o głównych założeniach czy o głównych rozwiązaniach, które znajdują się w tym projekcie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie. Jeszcze jedno pytanie. To może raczej do pana dyrektora NIW-CRSO Michała Brauna.

Jeśli chodzi o praktykę, dziś na spotkaniach z organizacjami społecznymi wyszło, że niektóre samorządy, zlecając zadania publiczne, mówią: „Nie, nie. Zwolnienie to jest wasze, ale my chcemy. Skoro dajemy wam pieniądze, to macie prowadzić pełną księgowość”. Czy taka praktyka jest zgodna z duchem prawa?

Dyrektor NIW-CRSO Michał Braun:

Mówiąc szczerze, nie spotkałem się z tym, żeby w zapisie regulaminu konkursu był wymóg, żeby organizacja, która ustawowo jest zwolniona z prowadzenia pełnej księgowości, musiałaby ją w jakiś sposób zacząć prowadzić ze względu na konkretny konkurs. Być może państwo z organizacji z tym się spotkali. Nie znam takiej sytuacji. Natomiast oczywiście pamiętajmy, że ten obecny limit 100 tys. zł, nawet jeżeli zostanie podwyższony do dużo większej kwoty, nadal nie będzie obejmował organizacji, które np. mają status OPP, prowadzą działalność gospodarczą itd. Jest on więc dla tych organizacji, które tak naprawdę prowadzą bardzo podstawową działalność, bo chociażby kwestia OPP już wymaga pełnej, publicznej sprawozdawczości. Takiego case'u nie znam.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Jeszcze dostrzegam drugą rundkę i skończymy ten temat. Uprzejmie proszę, najpierw pan Błażej.

Prezes SSK „Porozumienie Wschód – Zachód” Błażej Zając:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Błażej Zając jeszcze raz.

Chciałbym się odnieść do wypowiedzi pana przewodniczącego. Przepisy a praktyka organizacji w kontekście zwolnienia z opodatkowania składek członkowskich. Organizacje pozarządowe, które zgłaszały problemy w tej sprawie, relacjonują, że urzędy skarbowe, które kontrolowały te organizacje oraz zażądały wpłaty zaległych podatków i korekty CIT w związku z niezgłoszeniem właśnie przychodów przeznaczonych na składki członkowskie do związków i stowarzyszeń, powoływały się na przepis art. 16 ust. 1 pkt 37 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, zgodnie z którym nie uważa się za koszty uzyskania przychodów składek na rzecz organizacji, do których przynależność podatnika nie jest obowiązkowa. Tutaj aktualnie są tylko dwa wyjątki. Pierwszy dotyczy składek organizacji spółdzielczych na rzecz związków rewizyjnych i Krajowej Rady Spółdzielczej. Drugi wyjątek dotyczy składek na rzecz organizacji zrzeszających przedsiębiorców i pracodawców działających na podstawie odrębnych ustaw. Tutaj jest limit składek przeznaczonych na te organizacje. Nie ma możliwości skorzystania z takiego zwolnienia zgodnie z tym przepisem przez organizacje pozarządowe, stowarzyszenia i fundacje czy też inne organizacje, które wpłacają składki do związków stowarzyszeń. Organy skarbowe powoływały się na ten przepis.

W odniesieniu do pytania pana przewodniczącego, które było skierowane do pana dyrektora Michała Brauna, a dotyczyło tych przypadków konkursów ofert, które zobowiązują organizacje biorące udział w konkursach w przypadku wyłonienia w konkursie tej organizacji i otrzymania dotacji w ramach otwartego konkursu ofert… Spotkałem się z dość wieloma zgłoszeniami w tej kwestii. Spotkałem się z organizacjami, które sygnalizowały ten problem, co prawda nie w tym roku, ale w latach ubiegłych już po wejściu

w życie przepisów umożliwiających prowadzenie uproszczonej ewidencji księgowej przez organizacje pozarządowe. Szczególnie w jednostkach samorządu terytorialnego niższych szczebli – w niedużych gminach i w niektórych powiatach – w ogłoszeniu o otwartym konkursie ofert taki wymóg był ujęty. Również co do zgodności z prawem mam duże wątpliwości w przypadku możliwości zawarcia w ogłoszeniu o otwartym konkursie ofert takiego wymogu dla organizacji pozarządowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Proszę jeszcze panią Julię.

Ekspert Forum Darczyńców w Polsce Julia Kluczyńska:

Także chciałam się odnieść do tego, co pan powiedział, bo to jest doskonały przykład tego, jak ten system prawny, w którym funkcjonują organizacje pozarządowe, jest niedoskonały, dlatego że składa się z niedopasowanych do siebie puzzli, które bardzo często są sprzeczne. Sytuacja z przyznawaniem dotacji i uproszczoną księgowością jest właśnie doskonałą ilustracją, bo w świetle mojej wiedzy to zazwyczaj nie jest wymóg wynikający z przepisów, że jak się chce korzystać z dotacji, to trzeba mieć pełną księgowość, ale to jest po prostu kwestia praktyki. Są wzory sprawozdań z realizacji zadań publicznych, które wymagają takich danych, jakich po prostu organizacja nie będzie miała, prowadząc uproszczoną ewidencję przychodów i kosztów. Rozumiem więc, że po prostu samorządy informują w ogłoszeniach, że będą potrzebowały tych danych, co się wiąże z prowadzeniem pełnej księgowości.

Myślę, że właśnie to dzisiejsze posiedzenie jest takim ważnym miejscem, gdzie możemy trochę – nie wiem – skierować też do państwa jako przedstawicieli rządu pytanie, w jaki sposób będzie działała ta współpraca między ministerstwami, żeby rzeczywiście tworzyć takie przepisy, które do siebie pasują. Wiem oczywiście, że jest instytucja Komitetu do spraw Pożytku Publicznego, w którym są przedstawiciele wszystkich ministerstw, ale po prostu na te nasze problemy, które poruszamy tu na posiedzeniu podkomisji, naprawdę warto patrzeć kompleksowo, żeby nie powstawały tego typu upiorne sytuacje, które mają gigantyczną skalę. Mówimy o miliardach złotych dystrybuowanych w konkursach publicznych. Naprawdę są pewnie tysiące organizacji, które mogłyby skorzystać z uproszczonej ewidencji, ale nie skorzystają, dlatego że jednak pragmatycznie wybierają możliwość korzystania z dotacji. Myślę więc, że na pewno ważny jest aktywny Komitet do spraw Pożytku Publicznego, gdzie o tym rozmawiacie, a drugim pomysłem, który mi przychodzi do głowy… Chciałam też spytać, czy taka jednostka w MF się wyłoniła albo może się wyłonić. To jest to, że po prostu my jako organizacje społeczne mamy swoją specyfikę, o której bardzo chętnie opowiadamy, ale jest to bardzo trudne, by współpracować z różnymi jednostkami i z różnymi ludźmi. Dla państwa często te nasze tematy są po prostu dodatkowe, takie akcyjne. Wyobrażam więc sobie, że gdyby w MF, które dla nas jako organizacji prowadzących działalność rzeczniczą jest kluczową instytucją… Wszystkie projekty prawne, które mamy, będą miały jakiś wpływ finansowy i w związku z tym jakby zawsze kluczowa jest sprawa, co na to MF. W związku z tym, gdyby w MF postał jakiś taki – nie wiem – zespół specjalny, że mielibyśmy po prostu punkt kontaktowy, to na pewno bardzo by to uprościło cały system. Wiedzielibyśmy, z kim rozmawiać. Wiedzielibyśmy, że w tym miejscu, w tej jednostce albo w tamtym zespole, są ludzie, którzy rozumieją nasze tematy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Bardzo proszę.

Prezes Fundacji im. Ludwiki i Hipolita Małżonków Wawelberg Witold Zakrzewski:

W takim razie mam pytanie do MF, biorąc pod uwagę wiele problemów związanych z kwestią, która dotyczy ministerstwa. Czy państwo mają obecnie listę rzeczy, w których powinny zostać dokonane zmiany i to w jakimś tempie? Kwestie dotyczące ustaw podatkowych, rozliczeń podatków itd. Jeżeli państwo tego nie mają, to tutaj Julia powiedziała bardzo dobrze, że powinna powstać jakaś grupa, która po prostu porozmawia na roboczo, na jakim jesteśmy etapie. Czy na dzień dzisiejszy państwo mają już jakąś listę, o której możemy rozmawiać? Czy rozmawiamy na etapie postulatów, które ukazują

się tutaj – z tego, co pamiętam – od co najmniej 15 lat, jak nie więcej, a nadal jesteśmy w tym samym miejscu, nie ruszyliśmy się o kawałek, bo rozmawiamy o tym samym?

Problemów związanych z rozliczeniami podatkowymi czy organizacji, czy obywateli, np. w stosunku do 1,5%, jest bardzo wiele, więc w związku z tym może warto byłoby poznać, czy na poziomie MF jest to zdiagnozowane w jakiś sposób i jest określone punktowo, co można. Chodzi o poznanie zarówno przez podkomisję, jak i przez organizacje. Wiadomo, że te zmiany podatkowe muszą nastąpić najpóźniej do końca tego roku, jeżeli mają np. obowiązywać w przyszłym roku. Powinny być wprowadzone zgodnie z zasadą. Można się zastanowić właśnie nad tym, co Julia powiedziała, że jeżeli nie ma takiego zespołu w ministerstwie, to warto usiąść w ministerstwie i porozmawiać, na jakich polach należałoby podjąć kroki i w jakim tempie.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję, panie Witoldzie. Zarówno z wypowiedzi przedstawiciela MF, jak i innych zrozumiałem, że KPRM jest tym źródłem inicjującym przygotowanie zmian prawnych i że u pani ministry są dalej wszystkie te zespoły. Natomiast grupa to – można powiedzieć – takie bieżące analizowanie tego, co funkcjonuje, jak i ewentualnie podpowiadanie potrzeby dostosowania już do nowej rzeczywistości. Myślę, że to jest przez państwa skierowana sugestia do MF, żeby chciało korzystać właśnie z fachowców, którzy na co dzień zajmują się stosowaniem tego prawa.

Jak pamiętam, wykaz spraw i problemów do podjęcia został już przekazany przez państwa w dokumentach na spotkaniu zespołu sejmowego, o którym była mowa itd. Trafił do pani minister, jak również i do instytutu. Jest znany. Został też nam w punkcikach przedstawiony przez OFOP. W związku z tym wiemy, za co się mamy zabrać. Co prawda to, w jakim tempie i co w pierwszej kolejności, należy już do strony rządowej, ale jest potrzeba. Z praktyki wiem, że młyny rządowe mielą zdecydowanie dłużej, bo jest określona procedura.

Mając dzisiaj czerwiec, obawiam się, że trudno będzie przygotować rozwiązania dotyczące systemu podatkowego, żeby zostały uchwalone w październiku, chyba że pójdzie to łącznie z ustawami okołopodatkowymi itd. Wtedy robi się to inną drogą i szybciej, kiedy ewentualnie cały pakiet nowelizacji podatków się tam wrzuca. No to wtedy można powiedzieć, że MF wie, czego chce z własnego punktu widzenia. Krótko mówiąc, dostaje ten pakiecik pozarządowy i wtedy jest szybciej, bo tak to po prostu jest niebezpieczeństwo, że nie zafunkcjonuje to od 1 stycznia, poza tymi sprawami, które już trafiły, jak np. podniesienie kwoty uprawniającej do prowadzenia uproszczonej księgowości. Myślę, że powinniśmy jednak prowadzić w miarę sprawne prace, żeby to weszło w życie, tak jak jest to zapisane, od 1 stycznia 2025 r.

Proszę uprzejmie, panie dyrektorze.

Dyrektor NIW-CRSO Michał Braun:

Tylko krótka uwaga. Trochę nawiązując do tego, co pan przewodniczący powiedział, myślę tak, że to, co padło tutaj, że organizacje czują się współautorami tych zmian i dlatego też chcą być włączone na jak najwcześniejszym etapie… W pełni się z tym zgadzam. Myślę, że tak. Myślę, że jeżeli uda nam się przygotować rozwiązania, które jakby punktowo, ale całkowicie odzwierciedlają te postulaty, które były zgłaszane przez Forum Darczyńców w Polsce, OFOP czy przez inne grupy, to uznamy, że one już o tyle nie wymagają dalszych konsultacji, że po prostu są de facto przez państwa wypracowane. Wtedy konsultujemy to już na etapie zaprezentowania gotowego projektu ustawy. Natomiast jeżeli jest rozwiązanie, które wymaga znalezienia kompromisu pomiędzy rozwiązaniem proponowanym przez organizacje a tym, co proponuje ministerstwo, to właśnie wtedy ono wymaga wspólnego opracowania treści ustawy, które następnie zostanie zaprezentowane. Myślę więc, że tu tak na tych dwóch poziomach możemy operować… Tak to widzę.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję za tę rzeczową rozmowę. Przechodzimy do punktu drugiego.

Prezes KSR SSR Jerzy Płókarz:

Jeszcze jest…

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Jeszcze? Panie Jerzy, proszę uprzejmie.

Prezes KSR SSR Jerzy Płókarz:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, szanowni państwo, tu chyba zachodzi pewne nieporozumienie, bo jedną sprawą są składki wpływające do stowarzyszenia. Nie mówię o fundacjach, bo się na tym nie znam. Reprezentuję organizacje członkowskie. Wydaje mi się, że tutaj sprawa jest jednoznacznie rozstrzygnięta. Mówi o tym jednoznacznie art. 17 ust. 1 pkt 40. Literalna treść: „Wolne od podatku są składki członkowskie członków organizacji politycznych, społecznych i zawodowych – w części nieprzeznaczonej na działalność gospodarczą", więc nie ma tu nawet słowa o działalności statutowej. Zgodnie z literalną treścią i wykładnią gramatyczną, a takie należy w polskim prawie stosować, bezwzględnie składki członkowskie są zwolnione z podatku. Pomijam tutaj ten aspekt, o którym mówiłem wcześniej, że de facto nie jest to przychód, a wkład własny właścicieli w jednostkę.

Teraz drugi problem to jest to, co pan tutaj powiedział. Chodzi o składki członkowskie, które organizacja wypłaca. Znowu mówię o tym w zakresie stowarzyszeń, bo się tylko na tym znam. Szanowni państwo, bardzo często nadużyciem jest twierdzenie urzędów skarbowych w stosunku do różnych stowarzyszeń, że ma zastosowanie artykuł, o którym pan powiedział, bo ten artykuł ma zastosowanie wobec jednostek gospodarczych, biznesowych, a nie stowarzyszeń. Przypominam, że stowarzyszeniu nie wolno wydać 10 gr na inny cel niż statutowy. Proszę pamiętać, że zarejestrowane i mające statut stowarzyszenie może się poruszać wyłącznie w zakresie statutu. Nie ma wydatku niestatutowego. Byłoby to sprzeniewierzenie środków, własności stowarzyszenia.

Problem, jeżeli chodzi o środki publiczne. Szanowni państwo, każdy konkurs, jak jest ogłaszany, jak i zlecenie, umowa… Ona wymaga szczegółowego rozliczenia dotacji. Przepisy prawa polskiego mówią jedynie o konieczności wyodrębnienia sprawy dotacji w rozliczeniach stowarzyszenia. Nie używajmy – w mojej ocenie skrajnie niesłusznego – argumentu, że: „Nie możemy zwolnić organizacji, bo ona korzysta ze środków publicznych". Szanowni państwo, ta organizacja, jak je dostanie, to co do grosika musi ze zleceniodawcą czy z urzędem rozliczyć wszystkie pieniądze, które dostała na ten cel. Nie ma tutaj dyskusji.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Okej, dobrze.

Prezes KSR SSR Jerzy Płókarz:

Nie ma tutaj dyskusji.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Prezes KSR SSR Jerzy Płókarz:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Panowie, nie. Zamykam sprawę na tym etapie. To są już pojedyncze opinie. Nie będziemy toczyć dyskusji. Problem został zasygnalizowany do pracy w zespole, żeby nie było kłopotów interpretacyjnych.

Przechodzimy do punktu drugiego. Informacja na temat możliwości korzystania z uproszczeń w stosowaniu ustawy o pracowniczych planach kapitałowych przez organizacje pozarządowe. To też jeden z punktów OFOP. Bardzo proszę o informację.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego Ministerstwa Finansów Katarzyna Przewalska:

Dzień dobry państwu. Katarzyna Przewalska, dyrektor Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego w MF.

Jak państwo prawdopodobnie wiedzą, ten temat był poruszany kilka lat temu także w Komisji do Spraw Petycji. Zakończył się odrzuceniem dezyderatu. Po drodze były opinie, również Biura Analiz Sejmowych, ale także stanowisko komisji negatywne wobec

proponowanych zmian w zakresie ograniczenia możliwości prowadzenia pracowniczych planów kapitałowych (PPK) przez organizacje pożytku publicznego.

Chciałabym kilka słów powiedzieć o tym, dlaczego wydaje się, że takie rozwiązanie, tzn. ograniczenie możliwości, nie powinno mieć miejsca. Otóż budowanie trzeciego filara zabezpieczenia emerytalnego jest niezwykle istotne w kontekście zmian demograficznych. Krótko mówiąc, w obliczu starzejącego się społeczeństwa i wydłużenia życia. Budowanie kapitału poza systemem publicznym, który przy wydłużających się tablicach życia czy przewidywanym okresie życia, jak wiemy, może spowodować, jeżeli chodzi o pierwszy filar zabezpieczenia emerytalnego, dość niską stopę zastąpienia, czyli różnicę między zarobkami a później otrzymywanym świadczeniem emerytalnym. Stąd zachęty ustawowe dla pracowników, a także obowiązki dla pracodawców, które zostały sformułowane w tym schemacie, jaki nazywamy PPK. Przede wszystkim to, co jest tam zaproponowane, to jest automatyczny zapis dla pracownika, czyli pracownik, który nie chciałby uczestniczyć w takim systemie oszczędzania, na który składają się i pracodawcy, i państwo oraz pracownik, musi złożyć specjalną deklarację. Krótko mówiąc, system wskazuje, że co do zasady jesteśmy wpisani do tego schematu.

Dyskusja o takich rozwiązaniach toczy się również obecnie w ramach Unii Europejskiej. Mieliśmy niedawno opublikowany raport Enrica Letty, który wskazuje na konieczność utworzenia paneuropejskiego programu oszczędnościowego, opartego właśnie na automatycznym zapisie, z różnych przyczyn, w tym demograficznych, ale też budowania kapitału na przyszłość. Taka dyskusja właśnie się rozpoczęła. Prawdopodobnie będzie miała swój finał w postaci paneuropejskiego produktu lub też identyfikowania w poszczególnych krajach podobnych produktów opartych na tym autozapisie i uznania ich za europejskie programy służące budowaniu kapitału na zakończenie aktywności zawodowej.

To jest niezwykle istotna sprawa, zwłaszcza w kontekście organizacji pożytku publicznego, ale też tak naprawdę wszystkich podmiotów zatrudniających pracowników. Chodzi o budowanie społecznej odpowiedzialności w prowadzonej działalności. To się właśnie też wpisuje we wszystkie dyskusje dotyczące odpowiedzialnego prowadzenia czy to działalności pożytku publicznego, czy też działalności gospodarczej, czy jakiejkolwiek innej działalności. Jakikolwiek wyłom, proszę państwa, powodowałby więc osłabienie tego systemu i powodowałby również, że pracownicy mieliby mniejsze szanse na budowanie swoich oszczędności na zakończenie aktywności zawodowej. To tyle na razie z mojej strony. Jeżeli będą pytania, to bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Uprzejmie pana proszę.

Koordynator Programu Rzecznictwa Krajowego Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych Piotr Frączak:

Piotr Frączak, OFOP.

Myślę, że tu jest ogromne nieporozumienie w tej rozmowie i chciałbym je wyjaśnić, bo z naszego punktu widzenia ta sprawa była bardzo prosta i bezdyskusyjna, a okazała się być dyskusyjną. Chcę zacząć może tylko od przykładu, tzn. od istoty. Po pierwsze, nie chcemy nikogo wykluczyć z tego systemu. Żadna organizacja – ani pożytku publicznego, ani pozarządowa – nie ma być z tego wyłączona. Każdy pracownik ma mieć takie same prawa do uczestniczenia jak w każdym innym podmiocie. To jest jedna, podstawowa rzecz.

To, o czym mówimy i o co prosimy, to jest to, żeby wyrównać szanse. W tej chwili sytuacja jest taka, że zgodnie z art. 13 ustawy o PPK mikroprzedsiębiorca jest zwolniony, ale nie z całego systemu, tylko z podpisania umowy z instytucją, która ma to prowadzić, jeżeli wszyscy pracownicy zadeklarują, że nie chcą brać udziału w tym przedsięwzięciu. Teraz mamy taką sytuację, że taki mikroprzedsiębiorca, który zatrudnia 9 osób i ma – powiedzmy – 2 mln zł dochodu, jest zwolniony z tej procedury, a organizacja pozarządowa, która nie prowadzi działalności gospodarczej, zatrudnia na pół etatu księgową, bo nie ma pracowników etatowych, a oczywiście ta księgowa podpisuje, że nie chce być

włączona w taki program, jest zmuszona do podpisywania takiego porozumienia, bo nie jest mikroprzedsiębiorcą.

Cały cymes polega na tym, żeby te małe organizacje, które są tak samo małe jak mikroprzedsiębiorstwa, miały te same prawa co one. Nie chodzi więc o to, żeby kogokolwiek pozbawiać możliwości uczestniczenia w tym programie, tylko o to, że jeżeli nie chcą, to nie zmuszać małych organizacji, które nie mają administracji, do tego, żeby musiały wykonywać niepotrzebne czynności. To tylko tyle i być może aż tyle.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję. Uprzejmie proszę, pani dyrektor.

Dyrektor departamentu MF Katarzyna Przewalska:

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, samo zawarcie umowy z instytucją finansową jest w ogóle bezpłatne. Nie ma tutaj żadnych opłat czy jakichkolwiek kosztów z tym związanych. Istnieje portal PPK, który pomaga przeprowadzić tę operację krok po kroku. Po to też jest stworzona ta instytucja, żeby wspomagać, zwłaszcza mniejsze, mniej profesjonalne podmioty.

Jeśli chodzi o to, na co pan zwrócił uwagę, to proszę pamiętać, że mikroprzedsiębiorca, zanim nie podpisze tej umowy, musi zrobić bardzo dużą akcję, która właśnie ma na celu… Inaczej, zniechęcanie pracowników jest sankcjonowane karnie. Ustawa przewiduje, że nie można zniechęcać do oszczędzania. Celem jest budowanie oszczędności na zakończenie aktywności zawodowej. Nie chcę już wracać do początków wyłączenia mikroprzedsiębiorców oraz art. 13, genezy i powodów, ale proszę zwrócić uwagę, jaką pracę musi wykonać mikroprzedsiębiorca, żeby mógł nie zawrzeć umowy, bo to tylko na tym polega.

Zawarcie umowy jest w ogóle bezkosztowe. Można wybrać instytucję, która jest zawieszona na portalu. Można też poradzić się na portalu PPK, jak to zrobić. Tak naprawdę to jest formalność. Nie wymaga żadnej dodatkowej rachunkowości czy żadnych dodatkowych obciążeń. To jest bezkosztowa sprawa.

Wydaje nam się, że dla budowania oszczędności raczej należałoby rozmawiać z mikroprzedsiębiorcami nad zmianami ustawowymi, żeby ich objąć i wyłączyć to wyłączenie, dlatego że takie rozwiązanie zawsze w jakimś sensie może zniechęcać do budowania oszczędności. Chcę tylko powiedzieć, że wbrew obawom, które były, ten system jest tak ułożony i dostosowany do cyklu życia, że naprawdę realnie buduje oszczędności. Wszyscy, którzy mają oszczędności w PPK, mogą w każdej chwili sprawdzić, że te oszczędności rzeczywiście rosną. Proszę państwa, było to obliczane na początku reformy. Powiedzmy, że od 1,5 tys. zł czy 1 tys. zł do nawet kilku tysięcy miesięcznie. To jest bardzo znacząca kwota przy wydatkach, które później mamy po zakończeniu aktywności zawodowej. Z punktu widzenia społecznej odpowiedzialności w prowadzeniu działalności wydaje się, że to rozwiązanie jest korzystne zarówno dla pracowników, ale też dla szeroko pojętych pracodawców, tak jak państwo z organizacji pożytku publicznego są podmiotami zatrudniającymi, dlatego że to zdejmuje z państwa tak naprawdę jakąkolwiek biurokrację. To wszystko jest tak zorganizowane, żeby również pracodawca miał jak najmniej pracy. Oczywiście jeżeli ci pracodawcy są bardzo znaczący, to mają wszystkie odpowiednie komórki HR-owe czy jakieś administracyjne i swoje systemy, które im pomagają, ale to wszystko i tak jest na ogół dostarczane przez instytucje finansowe. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Najpierw pani Julia, potem pan Tomasz.

Ekspert Forum Darczyńców w Polsce Julia Kluczyńska:

Przyznam, że to, co pani dyrektor powiedziała, wywołało moje wewnętrzne wzburzenie, podczas gdy całkowicie się z panią zgadzam i myślę, że wszyscy tutaj, bo nikt nie kwestionuje idei PPK. Sama osobiście mam PPK, ale tutaj, jak Piotr to przedstawił, mówimy o czymś zupełnie innym. Mówimy o nieuzasadnionej dyskryminacji małych organizacji wobec mikroprzedsiębiorców. Nasz postulat jest bardzo prosty. Uważamy, że powinniśmy być potraktowani dokładnie tak samo.

A tym elementem, który wywołał moje wzburzenie, jest powtórzone przez panią chyba dwukrotnie słowo, że to jest bezkosztowe. My jako organizacje jesteśmy zawaleni wieloma formalnościami, które formalnie są bezkosztowe, bo nie ma tam kosztu, że to coś kosztuje w tym sensie, że musimy za to zapłacić, wnieść opłatę, ale w Polsce są tysiące organizacji, które nie mają pracowników i opierają się na pracy wolontariuszy albo mają jedną osobę, którą najczęściej jest księgowa, bo nie da się obejść wszystkich wymagań formalnych. To, co pani przedstawiła jako bezkosztowe, to jest po prostu pół dnia czyjejś pracy, żeby spróbować znaleźć informację, jaki to jest program, porozmawiać z księgową i z zarządem organizacji, czy powinni podjąć taką decyzję czy nie, czy powinna być uchwała czy nie. W związku z tym w pracy wolontariuszy to są trzy osoby, które się będą zajmowały sprawą umowy. Mówimy o takiej hipotetycznej sytuacji, że ten jedyny pracownik nie chce tego planu. W związku z tym cztery czy ileś osób inwestuje swój czas po to, żeby dopełnić jakiegoś obowiązku, który nie ma żadnego znaczenia.

Jeszcze tylko przypomnę nasz postulat, że chcemy, żeby nasza sytuacja została zrównana z sytuacją mikroprzedsiębiorców. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pan Tomasz. Proszę uprzejmie.

Ekspert Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce Tomasz Schimanek:

Nie. Właściwie Julia troszkę mi, aczkolwiek emocjonalnie, wyjęła te słowa z ust. Po odpowiedzi pani dyrektor mam wrażenie, że właśnie pani tego nie zrozumiała. Nam nie chodzi o to, żeby tworzyć jakieś dodatkowe przywileje, tylko o to, żeby organizacje nieprowadzące działalności gospodarczej mogły korzystać z tej ścieżki, z której legalnie na mocy ustawy korzystają mikroprzedsiębiorcy, a one nie mogą tylko dlatego, że nie są przedsiębiorcami w rozumieniu prawa, bo nie prowadzą działalności gospodarczej, poza tym spełniając dokładnie wszystkie warunki, jakie spełniają mikroprzedsiębiorcy. Przypuszczam, że takich organizacji pewnie jest co najmniej 60%, jak nie więcej, więc tu nie chodzi o jakieś przypadki jednostkowe.

Chodzi tylko o to, że gdyby tam było użyte słowo „pracodawcy", to by rozwiązywało problem. Organizacje są bowiem pracodawcami, jeżeli zatrudniają osoby, ale nie są przedsiębiorcami, bo oczywiście nie prowadzą działalności gospodarczej. Oczywiście część prowadzi, ale mówię, że 60% nie prowadzi działalności gospodarczej, a są traktowani np. jak duże firmy, co naszym zdaniem jest kompletnie niesprawiedliwe.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pani dyrektor, może w wyniku tego dialogu, bo na pewno widziałem zrozumienie u pana dyrektora Brauna co do argumentów, bo kiwał głową… Więcej empatii. Może jeszcze tutaj pan Błażej. Bardzo proszę.

Prezes SSK „Porozumienie Wschód – Zachód" Błażej Zając:

Dziękuję bardzo. Chciałbym bardzo zdecydowanie poprzeć wypowiedzi i postulaty przedmówców siedzących po mojej prawej stronie, zarówno pana Piotra Frączaka, jak i pani Julii. Chcę zaznaczyć, że wiem, że zawarcie umowy i prowadzenie PPK są bezpłatne. Organizacje, które działają już od iluś lat, a zatrudniają większą liczbę pracowników czy zleceniobiorców, doskonale o tym wiedzą.

Organizacja, która powstaje z potrzeby chwili, z zapału, w celu realizacji działalności społecznikowskiej – czy to stowarzyszenie zakładane przez siedem osób, czy stowarzyszenie zwykłe tworzone przez trzy osoby – ma przed sobą ogrom biurokracji. A jeszcze, realizując pierwszy projekt, jak piknik czy festyn rodzinny, otrzymują pierwszą dotację z art. 19a na kwotę 3–5 tys. zł i po raz pierwszy pojawia się potrzeba zatrudnienia w jakiejś cząstkowej formie osoby, która zrealizuje np. sprawy administracyjne, a oni mają przed sobą informację, że jeszcze mają zawrzeć umowę z PPK. Dotarcie do samej tej informacji, że to będzie bezpłatne, przeczytanie tego ogromu tekstu na stronie internetowej PPK, ale też zagłębienie się w treść umów proponowanych przez poszczególne instytucje finansowe, to jest często ten element, który po prostu odstrasza od podjęcia się tej aktywności. Mówię o małych organizacjach, które nie mają często dużego doświadczenia i nie zatrudniają radców prawnych w swoich strukturach, a nie mają pieniędzy

na to, żeby z płatnych konsultacji w tym zakresie skorzystać. Często to jest dla nich na tyle duży problem, że po prostu zrezygnują i nie zrealizują aktywności czy złożą się nawet na zrealizowanie tego celu, na który chcą przeznaczyć środki finansowe, więc nie zatrudnią tej osoby, dlatego jak najbardziej…

Jeszcze szczególnie, że tutaj jest element dyskryminacji wobec organizacji, które prowadzą działalność gospodarczą i znajdują się w dokładnie takiej samej sytuacji. To jest coś, co budzi ogromne zdziwienie i wątpliwości. Bardzo bym więc prosił o pochylenie się nad tą propozycją i przychylne jej potraktowanie.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję. Pan Jerzy.

Prezes KSR SSR Jerzy Płókarz:

Dziękuję. Do tego wszystkiego chciałbym dodać jeszcze jeden aspekt. Szanowni państwo, na organizacje społeczne nakłada się obowiązek w zakresie, o którym pan przed chwilą mówił, nie dając na to absolutnie środków. W przypadku przedsiębiorstw jest nieco inna sytuacja. Nasze państwo zakłada, że przedsiębiorca zarabia, ma przychody z działalności gospodarczej, więc będzie miał z czego zapłacić. Państwo daje jeszcze temu przedsiębiorcy ulgę, ponieważ koszty związane z opracowaniem tego wszystkiego, bo to nie przedsiębiorca musi się zastanawiać… Przedsiębiorca ma pieniądze i zatrudni kogoś. Odpisuje mu się to od kwoty podległej opodatkowaniu, bo są to koszty działalności. W przypadku organizacji społecznych nie ma skąd wziąć tych kosztów i zatrudnić fachowca, który te wszystkie meandry pokona. Taka dyskryminacja organizacji społecznych jest zupełnie nieuzasadniona. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pani dyrektor, jak z tymi argumentami?

Dyrektor departamentu MF Katarzyna Przewalska:

Jak tutaj patrzę…

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Jesteśmy przy tym samym stole. Nikt nie chce pozbawić pracowników…

Dyrektor departamentu MF Katarzyna Przewalska:

Powiedziałabym, proszę państwa, że właśnie OPP nie są dyskryminowane, tylko są częścią systemu, który ma zachęcać do oszczędzania i budowania oszczędności po zakończeniu aktywności zawodowej. Nie mogę się zgodzić z tym argumentem. Oczywiście, proszę państwa, mogę w tej chwili powiedzieć, że przekażę panu ministrowi wnioski z naszej dyskusji, tylko gdzieś sama…

To już się podzielę z państwem swoimi odczuciami z tej dyskusji. Jednak wydaje się, że wszyscy, zwłaszcza w gronie OPP, musimy patrzeć na to trochę szerzej niż jak na kilka godzin obowiązków, nawet jeżeli to jest spojrzenie w portal PPK i zapoznanie się z informacją, tam jest też infolinia, bo oszczędności na emeryturę i w ogóle budowanie takiej świadomości to jest coś więcej niż raz tylko poświęcenie jakiegoś czasu na zbudowanie tego systemu. To tylko raz w czasie naszej działalności, bo tę umowę się zawiera tylko raz. Ten system, jak do tej pory, jest systemem bardzo pozytywnie ocenianym przez chyba wszystkich i buduje oszczędności.

Oczywiście, tak jak mówię, przekażę panu ministrowi państwa wnioski i to, że czują się państwo dyskryminowani, ale w moim odczuciu tak nie jest. Uważam, że to jest właśnie brak dyskryminacji państwa jako organizacji. Rozumiem też argumenty o braku jakichś dodatkowych środków. Tutaj też tak nie jest w tym sensie, że jeżeli OPP są podmiotami zatrudniającymi, to mają środki na zatrudnienie, czyli wynagrodzenie itd, bo systemem objęci są tylko ci – nazwijmy to – pracownicy, którzy podlegają ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu. Rozumiem, że nie jest to sytuacja tak różowa jak dla przedsiębiorców, którym dobrze idzie i mają zysku itd, natomiast przy budowaniu świadomości społecznej zabezpieczenie środków na zabezpieczenie emerytalne jest równie ważne jak każda inna działalność w zakresie sfery publicznej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dobrze, pani dyrektor, że pani przekaże to ministrowi, tylko jak pani przekaże z tą drugą częścią, że pani zdaniem nie ma sprawy, to szkoda czasu. Pan minister w pierwszej kolejności zawierzy swoim fachowcom. Trudno mi przyjąć te argumenty, mówiące o tym, dlaczego właśnie organizacje społeczne mają mieć inne rozwiązania niż mikroprzedsiębiorstwa. Dlaczego mikroprzedsiębiorcom stworzono inne rozwiązania, a nie tym organizacjom pozarządowym, które nie prowadzą działalności gospodarczej itd., o których tutaj była mowa? Mówi pani, że jak mają zatrudnioną księgową na 1/4 etatu, to mają z czego to uruchamiać. Tak, mają z czego, jeśli władza publiczna jest tak dobra i przewiduje koszty obsługi zadania w jakimś zadaniu zleconym, a jak nie, to muszą wysupłać ze składek członkowskich, żeby mieć prawo startowania i rozliczania z tych konkursów. Mówię o małych organizacjach. W związku z tym życie nie jest takie proste, a myślę, że państwu zależy na aktywności obywatelskiej, żeby ludzie chcieli zrzeszać się w organizacjach obywatelskich, żeby chcieli aktywnie i świadomie uczestniczyć również w działalności władz publicznych.

Dobrze. Jeszcze pani Julia. Zapraszam uprzejmie.

Ekspert Forum Darczyńców w Polsce Julia Kluczyńska:

Nie wiem, ale wydaje mi się, że rzeczywiście utwierdziliśmy się w braku wzajemnego zrozumienia. Jeżeli jednak jest jeszcze taka przestrzeń do dialogu, której w ogóle jest zbyt mało, dlatego tym bardziej dziękujemy i państwu za obecność, i panu przewodniczącemu za zwołanie tego posiedzenia, to powiem, że rzeczywiście teraz słuchałam i czuję, że też nie zrozumiałam.

W takim razie mam do pani pytanie od drugiej strony. Jakie jest uzasadnienie tego, że na małych organizacjach powinny spoczywać większe obowiązki niż na mikroprzedsiębiorcach, którzy są w takiej sytuacji? Pytam z tego powodu, że to jest też wydarzenie, z którego będzie jakiś protokół czy będą jakieś notatki i jest transmisja. To gdyby pani mogła się do tego odnieść…

Jeszcze może w ramach komentarza. Wydaje mi się, że teraz pan przewodniczący wypowiedział bardzo ważną myśl, że pod kątem deklaracji wyrażanych przez przedstawiciela rządu w postaci ministry Agnieszki Buczyńskiej to zdecydowanie powinien być obrany kierunek uproszczeń dla organizacji pozarządowych. Jest po prostu pełna zgoda co do tego, że tych nieuzasadnionych obciążeń jest teraz zbyt dużo. Potrzeba takiego wyjścia naprzeciw. Ministra Agnieszka Buczyńska bardzo dużo mówi o aktywnych obywatelach właśnie w tych małych organizacjach działających lokalnie, żeby im było jak najprościej i żeby ludzie chcieli się angażować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Widzę, że pan Jurek nie odpuszcza. Proszę uprzejmie.

Prezes KSR SSR Jerzy Płókarz:

Tak. Tylko jedno zdanie. Pani dyrektor, naprawdę trudno odmówić pani racji w tym, co pani mówi, ale diabeł tkwi w szczegółach. Niezależnie od tego, co pani dyrektor powiedziała, że idea jest słuszna, że to dbanie o ten fundusz i o prawa pracowników itd, mówimy o równości traktowania podmiotów, które są w podobnej sytuacji. Niewątpliwie w podobnej sytuacji jest tak mikroprzedsiębiorca, który zatrudnia taką a nie inną liczbę osób, jak i osoba prawna w postaci stowarzyszenia, która też działa w bardzo podobnych warunkach. Przecież to uregulowanie jest niekonstytucyjne. Jest sprzeczne z art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, która gwarantuje wszystkim równe traktowanie przez prawo, a tu nie ma równości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję. Wszedł pan również w kompetencje Trybunału, ale…

Prezes KSR SSR Jerzy Płókarz:

Panie przewodniczący, domaganie się praw obywatelskich nie jest kompetencją tylko Trybunału.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Jasne.

Prezes KSR SSR Jerzy Płókarz:

Jest kompetencją każdego z nas, każdego obywatela.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Nie, nie, ale pan powiedział, że coś jest niezgodne.

Prezes KSR SSR Jerzy Płókarz:

Tak, w naszej ocenie jest to niezgodne z konstytucją. Tak to oceniamy.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dobrze. Pani dyrektor nawet głowę obwiesiła, jak usłyszała, że coś jest niezgodne i to firmuje.

Ważny jest ten dialog, jak przed chwilą pani Julia powiedziała, żebyśmy wymieniali argumenty, żebyśmy się wzajemnie po prostu słuchali. Warto zauważyć, że sektor pozarządowy nie chce żadnego przywileju, nie chce nikogo zwalniać czy pozbawiać swoich pracowników jakichś szans. Chce zrównania z tym, co mają mikroprzedsiębiorcy. Tylko tyle i aż tyle.

Dziękuję serdecznie. Wobec wyczerpania porządku dziennego zamykam posiedzenie podkomisji.